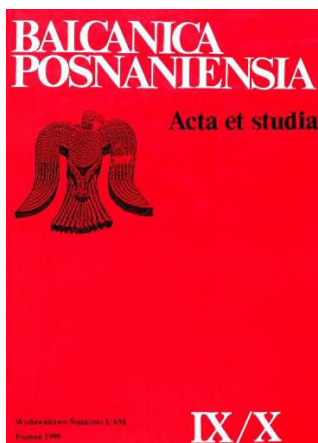




Czamańska Ilona, *Skanderbeg – symbol rycerza chrześcijańskiego w społeczeństwie staropolskim*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1999, t. 9–10, s. 153–166.

<https://doi.org/10.14746/bp.1999.9-10.12>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54628>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama SMickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

SKANDERBEG – SYMBOL RYCERZA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W SPOŁECZEŃSTWIE STAROPOLSKIM

ILONA CZAMAŃSKA

ABSTRACT. Czamańska Ilona, *Skanderbeg – symbol rycerza chrześcijańskiego w społeczeństwie staropolskim* (Scanderbeg – the Symbol of a Christian Knight in the Old-Polish Society). Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, IX/X, Poznań 1999, Adam Mickiewicz University Press, pp. 153-166. ISBN 83-232-0867-0. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Ilona Czamańska, Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of History, Adam Mickiewicz University), ul. Św. Marcin 78, 61-809 Poznań, Polska–Poland.

Postać albańskiego księcia i wodza, Jerzego Kastrioty zwanego Skanderbegiem, nie tylko bohatera narodowego Albańczyków, ale również, i to przede wszystkim, symbolu walki o wyzwolenie z niewoli tureckiej dla wszystkich narodów bałkańskich, jest obecnie w Polsce raczej mało znana. Przebrzmiały już echa zbrojnych konfliktów Rzeczypospolitej z potęgą osmańską, a dawną nieprzyjaźń zastąpiło wspomnienie poparcia tureckiego dla konfederatów barskich, postawy Porty wobec rozbiorów Polski, legionów Mickiewicza i działalności Sadyka Paszy. Turcja z wielkiej potęgi stała się najpierw „chorym człowiekiem Europy”, później utraciła większość swych europejskich posiadłości, odsuwając swe granice daleko na południe. Dla Polaków doby przedrozbiorowej Turcja była jednak groźną potęgą znajdującą się tuż za miedzą, agresywną, zaborczą, obcą kulturowo i religijnie. Wprawdzie Rzeczpospolita potrafiła większość sporów zażegnać drogą dyplomatyczną i do konfliktów zbrojnych dochodziło raczej rzadko, niemniej jednak dla wielu Polaków potęga osmańska była tylko uśpionym lwem, który w każdej chwili może się obudzić i zaatakować. Świadectwem tego jest bogata literatura antyturecka, literatura, która powstawała najczęściej nie w okresie największego zagrożenia, lecz w okresie pokoju, częstokroć jako ostrzeżenie przed zbyt ufną w jego trwałość oraz nawoływanie do gotowości zbrojnej, a nawet do ataku na państwo tureckie. Jaką funkcję w kształtowaniu się tych poglądów pełniła postać Skanderbega?

Współcześni albańskiemu bohaterowi Polacy zapewne także niewiele o nim wiedzieli. Wprawdzie krótko po objęciu władzy w swym państwie Skanderbeg nawiązał korespondencję z Władysławem Warneńczykiem i zamierzał udzielić mu pomocy zbrojnej przeciw Turkom¹, ostatecznie jednak do połączenia wojsk albańskich z wojskami króla polskiego i węgierskiego nie doszło. Książę albański nie był jednak jeszcze wówczas postacią na tyle znaczącą, by wyraźnie odczuwano jego nieobecność. Jan Długosz w ogóle nie zauważył Skanderbega ani jako ewentualnego sojusznika Warneńczyka, ani później jako bohaterskiego bojownika o wolność swego kraju. Walka niewielkiego państewka (a właściwie kilku drobnych księstw i miast skupionych w tzw. „lidze Lesh”) leżącego na peryferiach Europy, które mimo skutecznej obrony własnej niezależności nie było w stanie zatrzymać naporu młodego państwa tureckiego na Bałkanach, nie od razu została zauważona. Renegat turecki, który nie tak dawno jeszcze aktywnie uczestniczył w podboju państw słowiańskich, musiał budzić nieufność, przynajmniej w pierwszym okresie rządów, miał też wielu wrogów, co nie przysparzało mu popularności.

Jednym z pierwszych propagatorów postaci Skanderbega w Europie był Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, czyli papież Pius II, notabene współpracownik wielkiego Albańczyka, usiłujący zorganizować nową wyprawę krzyżową przeciw Turcji. Utwory Eneasza Sylwiusza, a w szczególności *O Europie*, zyskały wielką popularność w piętnasto- i szesnastowiecznej Europie, zapoznając swych czytelników również z walką prowadzoną przez Jerzego Kastriotę².

Polska nie była w tym względzie wyjątkiem. Z pewnością znał dzieła Piusa II Filip Kallimach, który w swych pracach, m. in. w *Mowie do Innocentego VIII o wojnie tureckiej* wspominał również o Skanderbegu pisząc: „I jeszcze chciałbym śledzić ile razy zostali [Turcy] pokonani, rozproszeni, wycięci przez owego wielkiego Epirote Skanderbega...”³.

Informacje dotyczące walk turecko-albańskich znajdują się również w napisanej w 2 poł. XV w. prawdopodobnie w języku serbskim, a przetłumaczonej na polski na przełomie XV i XVI stulecia *Kronice tureckiej* Konstantego z Ostrowicy (znanej też pod nazwami: *Kronika polska*, *Pamiętnik janczara Polaka* i in.). Kronika ta po raz pierwszy wydana została na pocz. XVI stulecia w Pradze, w tłumaczeniu czeskim wraz z dodatkową księgą o historii Skanderbega. Według późniejszych wydawców polskiej wersji kroniki księga o Skanderbegu nie została napisana przez Konstantego

¹ Autentyczność tej korespondencji jest wprawdzie przez wielu historyków kwestionowana, opierają się oni jednak wyłącznie na istotnie wątpliwych listach cytowanych przez Barlezzia, pomijając fakt, że list króla Władysława do Skanderbega z roku 1443 i odpowiedź Skanderbega zapowiadająca udzielenie pomocy zbrojnej w liczbie 15 000 żołnierzy odnotowane zostały przez M. Dogiela, *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, t. I, Vilnae 1758, i I. Daniłowicza, *Skarbiec dyplomatów*, t. II, Wilno 1862, s. 178. Musiały więc takie dokumenty znajdować się w Archiwum Koronnym.

² Ae. S. Piccolomini, *Opera quae extant omnia*, Basileae 1551, s. 407.

³ P. Callimachi, *Ad Innocentium VIII de bello turcis inferendo oratio*, trad. I. Lichońska, com. T. Kowalewski, Varsoviae 1964, s. 36-37.

z Ostrowicy, w każdym razie brak jej w najstarszej polskiej wersji rękopiśmiennej, wcześniejszej od tłumaczenia czeskiego. Niemniej jednak w samej kronice również znajdują się fragmenty opisujące jego dojście do władzy w Albanii i wojny prowadzone z Turkami⁴. Jest to jedno z nielicznych chrześcijańskich źródeł historiograficznych, w którym postać albańskiego księcia nie została przedstawiona w sposób zbyt przychylny, autor kroniki zwrócił szczególną uwagę na podstępne opanowanie przez niego Kroi i innych miast albańskich. *Kronika turecka* Konstantego z Ostrowicy w wersji polskiej nie została wydana drukiem aż do początków XX stulecia, zachowała się natomiast w kilku rękopisach, w których była ona modyfikowana i uzupełniana opisami późniejszych wydarzeń. Znajomość jej jednak nie była raczej zbyt szeroko rozpowszechniona wśród społeczeństwa staropolskiego, w każdym razie krytyczne sądy o Skanderbegu nie znalazły w nim oddźwięku.

Do połowy XVI stulecia Skanderbeg był w Polsce znany tylko wśród niektórych uczonych, przede wszystkim z informacji zawartych w dziełach Piusa II, Kallimacha, *Geografii* Wolaterrana⁵, rzadziej w kronikach bizantyńskich, np. Leonika Chalkokondylesa.

Właściwy fundament pod popularność Skanderbega w Europie położył Marino Barlezzio (Marinus Barletius), Albańczyk, pochodzący z należącego wówczas do Wenecji miasta Szkodry (Scutari, Sköder), który w początkach XVI stulecia napisał imponujących rozmiarów apologetyczną biografię swego dzielnego rodaka⁶. Barlezzio wykreował Skanderbega na idealnego, według średniowiecznego kanonu, rycerza bez skazy i zmaży, którego nadrzędnym i jedynym celem była walka z wrogiem i obrona ojczyzny. Książka szybko zyskała popularność i miała w ciągu XVI stulecia kilka wydań zarówno w łacińskiej wersji oryginalnej, jak i tłumaczonej na liczne języki europejskie. Popularne stały się również liczne skróty i przeróbki ciężko strawnego w gruncie rzeczy ze względu na swój ogrom dzieła Barlezzia.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy dzieło to dotarło po raz pierwszy do Polski. Najstarsze jego wydanie zachowane w zbiorach polskich pochodzi z roku 1537, są jednak dość liczne jego egzemplarze⁷. Widoczny wzrost znajomości i zainteresowania postacią Skanderbega datuje się jednak dopiero na 2 poł. XVI stulecia, a konkretnie lata sześćdziesiąte. Łączyć go należy z jednej strony z zamieszczeniem w wydaniu z 1564 roku popularnej kroniki Marcina Bielskiego obszernego rozdziału *O Skanderbegu Macedonie albańskim książęciu*, z drugiej natomiast z wydaniem przez Cypriana Bazylika w 1569 roku polskiego tłumaczenia biografii napisanej przez

⁴ *Pamiętniki Janczara czyli Kronika turecka Konstantego z Ostrowicy*, wyd. J. Łoś, Kraków 1912, s. 109, 183, 271.

⁵ *Commentariorum urbanorum Raphaelis Volaterrani*, Basileae 1559, s. 188.

⁶ M. Barletius, *De vita, moribus ac rebus praecipue adversus Turcas gestis Georgii Castrioti, clarissimi Epirotarum principis ... libri tredecim*, 1 wyd. b. m. i d. ok. 1508-1510.

⁷ M. Barletius, *De vita*, Strasbourg 1537. Aż trzy egzemplarze znajdują się w zbiorach Ossolineum. Zapiski wskazują, iż wielokrotnie zmieniali one właścicieli.

Barlezzia⁸. Niewykluczone, iż pewną rolę w spopularyzowaniu biografii Jerzego Kastrioty odegrał Jakub Basilikos Heraklides, podający się za syna despoty wyspy Samos oraz krewnego dawnych władców Serbii i Epiru. Jakub Basilikos przebywał w latach 1557-58 na terenie Polski i Litwy, spędzając wiele czasu na dworze Mikołaja Czarnego Radziwiłła, gdzie miał możliwość zetknięcia się z pisarzem reformacyjnym Adamem Wolanem, który pierwszy rozpoczął prace przekładowe i przetłumaczył trzy pierwsze księgi *Historii o żywocie i zacnych sprawach Jerzego Kastrioty*. Przekładu dalszej części dokonał już sam Cyprian Bazylik, jeszcze bliżej związany z greckim humanistą, który był odkrywcą jego talentu, uwiecznił go w imieniu cesarza poetyckim laurem oraz nobilitował, przyjmując do swego herbu (stąd używane odtąd przez Cypriana z Sieradza nazwisko Bazylik). Biografia Skanderbega w języku polskim miała, wbrew twierdzeniom niektórych późniejszych badaczy tylko jedno wydanie, prawdopodobnie jednak w dość znacznym nakładzie, gdyż do dnia dzisiejszego zachowało się 15 egzemplarzy tego dzieła (przed II wojną światową było ich 18). Liczne ślady czytelników zachowane na istniejących egzemplarzach (podpisy, glosy na marginesach itp.) wskazują, że nie tylko znajdowały się one w bibliotekach domowych, ale również były chętnie i z uwagą czytane.

W drugiej połowie XVI i w XVII stuleciu wiedzę Polaków o czynach księcia albańskiego uzupełniały jeszcze licznie reprezentowane w polskich bibliotekach dzieła Paulusa Ioviusa⁹, Jana Sleidana¹⁰, Ioviana Pontana¹¹, Georga Bartolda Pontana¹² oraz liczne kompendia kronikarskie, spośród których do najpopularniejszych należało kompendium Philipa Lonicera, mieszczące w samej jego kronice sporo informacji o Skanderbegu, jak również w 3 tomie całą jego biografię pióra Barlezzia¹³. Można stąd wnioskować, że kanałów informacyjnych przekazujących społeczeństwu polskiemu wiedzę o Skanderbegu było sporo, niektóre z wymienionych prac były również podręcznikami szkolnymi; wszystko to predestynowało do tego, by postać Skanderbega weszła na trwałe do kultury staropolskiej.

Probieżem roli, jaką działalność i legenda Skanderbega odegrały w kulturze polskiej doby przedrozbiorowej może być funkcjonowanie tej postaci w literaturze, w szczególności w tak bogatej w tym okresie literaturze antytureckiej.

⁸ *Historia o żywocie i zacnych sprawach Jerzego Kastrjota, którego pospolicie Szkanderbegiem zwuą. Książęca Epireńskiego na trzynastcie ksiąg podzielona napisana od Maryna Barlecjusa*, Brześć Litewski 1569.

⁹ Pauli Iovii Novocomensis episcopi Nucerni, *Historiarum sui temporis*, Luguduni 1561, t. III, s. 816; toż., Basileae 1566, t. II, s. 667.

¹⁰ J. Sleidanus, *De quattuor summis imperiis*, Gedani b. d.; zob. też tłum. pol. w: M. Bielski, *Historia wszystkiego świata*, Kraków 1564.

¹¹ Bartolomaei Facii et Io. Ioviani Pontani, *Rerum suo tempore gestarum libri dedecim*, Basileae 1566, s. 494.

¹² G. B. Pontan, *Scanderbegus hoc est vita et strenue feliciterque gestae Georgii Castrioti, Epiri regis, ab magna facta Scanderbegi dicti...*, Hanoviae 1609.

¹³ P. Lonicerus, *Chronicorum Turcicorum tomi I-III*, Frankfurt a M. 1584, t. I, s. 335-336 i t. III.

Literatura antyturska w Polsce, zapoczątkowana przez Kallimacha, rozwijała się na dobre poczynając od lat trzydziestych XVI stulecia. Impulsem do jej powstania było z jednej strony całkowite zhołdowanie gospodarstwa mołdawskiego przez Turcję, z drugiej opanowanie przez nią znacznej części Węgier. Pokojowa i ustępliwa polityka ostatnich Jagiellonów wobec Porty Otomańskiej budziła zaniepokojenie wielu polskich polityków i pisarzy. Odzywały się głosy przestrzegające przed zbytnią ufnością w trwałość pokoju, a nawet otwarcie namawiające do wszczęcia wojny z potęgą osmańską. Dla tych ostatnich postać Skanderbega mogła posłużyć jako znakomity wzorzec.

Nie zauważył go jednak jeszcze Stanisław Orzechowski pisząc na początku lat czterdziestych XVI stulecia swe sławne *Książki o ruszeniu ziemie polskiej przeciw Turkowi*¹⁴.

Kilka wersów poświęconych Skanderbegowi można natomiast znaleźć w wydawnym po raz pierwszy anonimowo w 1572 r., a napisanym przez Krzysztofa Warszewickiego poemacie zatytułowanym *Wenecja*¹⁵:

Sam mu Szkanderbeg tylko, ile było z niego
 Odpor dawał, częstokroć myśląc szczęście jego.
 Który ono w zastawie, od Ojca mu dany,
 I na dworze, z dzieciństwa, jego wychowany.
 Tak mu wiele zaś potem dał szkody, trudności,
 O krzywdy czyniąc swoje i swoich wolności.
 A gdy urósł, a posług uczynił mu wiele,
 W nadziei Amurata prosił łaski śmieło:
 By mu ojcowskie raczył przywrócić dzierżawy,
 Lecz zwłoką postępował do tej Turek sprawy.
 Co gdy widział Skanderbeg, wnet listy zmyśliwszy
 A prędko do Epiru z tymi zaś przybywszy:
 Otrzymał Kroją, miasto swe dziedziczne ono,
 Na którym, gdy go było potem oblężono
 Obronił się dość mężnie; często gromił wielu
 Baszów tureckich i wojsk swym ludziom k weselu.
 Amurat po nieszczęsnej pod Kroją wyprawie,
 Od boleści napół snadź szalony prawie,
 Szedł w jaskini Bitynię na żywot spokojny,
 Jak u Warny poślubił czasu to był wojny,

¹⁴ *Książki Stanisława Orzechowskiego o ruszeniu ziemie Polskiej przeciw Turkowi*, Kraków 1543.

¹⁵ Przypuszczenie dziewiętnastowiecznego wydawcy, że autorem utworu mógł być w rzeczywistości Marcin Paszkowski, niewątpliwie mylnie – K. Warszewicki, *Wenecja*, wyd. T. Wierzbowski, Biblioteka Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich XVI-XVIII w., z. 1, Warszawa 1886, Wstęp. Paszkowski drukował swe pierwsze utwory dopiero na początku XVII stulecia, a w jednym ze swych poematów tak pisał: „...niech sobie czyta wywód Strykowskiego Cesarzów Bisurmańskich i Warszawickiego *Wenecja*”. – M. Paszkowski, *Dzieje tureckie y ułaczki Kozackie z Tatary. Tudzież też o narodzie, obrzędziech, nabożeństwie, gospodarstwie y rycerstwie tych pogan ku wiadomości ludziom roznego stanu pożyteczne*, Kraków 1615, nie pag.

Acz niemało i mądrych, co też tak mniemają,
 Żeby pod Kroją umarł i przyczynę dają,
 Że jeszcze przed warnieńską z Włodzisławem wojną
 Amurat się był udał na sprawę spokojną
 A drudzy twierdzą przedsię, że ci go wyzwali
 Huniad z Szkanderbegiem, gdy nań zaś powstał...¹⁶

w innym zaś miejscu autor poematu tak pisał:

I on Szkanderbeg mężny mając wojska małe
 Miał wielkie szczęście na nie i tak długotrwałe,
 A co się niepodobne snadź niektórym zdało,
 Państwo im Epireńskie w on czas wytrzymało,
 Ten też raz z jedenaściami swych tysięcy tylko
 Pięćdziesiąt tysięcy zgromił Turków snadź i kilku
 Na onych Euratyńskich polach przedtym sławnych
 Krwią rzymską między znacznych, w przeszłych bitwach dawnych¹⁷.

Wiersze te, należące do słabszych części utworu, zostały w drugim wydaniu utworu z 1587 roku, już oficjalnie pod nazwiskiem Warszewickiego, niemal całkowicie wykreślone. Mimo to jednak były jeszcze później cytowane i powielane przez innych autorów, co świadczy o dużej popularności pierwszej wersji *Wenecji*.

Wykreślenie przez Warszewickiego w swym poemacie fragmentu o Skanderbegu mogło mieć także inną, nie tylko estetyczną przyczynę. W innym ze swych dzieł, mianowicie w *Turcykach*, również wypowiadał się on na temat Skanderbega. Dwukrotnie wspominał jego zwycięstwa w *Turcyce III*. Jednak w *Turcyce XII* pisał, nie bez słuszności, że w rzeczywistości Skanderbeg nie odegrał większej roli, natomiast największe znaczenie dla ludów bałkańskich miała legenda, która ukształtowała się po jego śmierci¹⁸. Prawdopodobnie więc stosunek Krzysztofa Warszewickiego do postaci Skanderbega ulegał modyfikacjom i stopniowo nabierał on dystansu do apologii czynów albańskiego bohatera. W tym względzie był jednak w Polsce wyjątkiem.

Fragment o Skanderbegu z pierwszego wydania *Wenecji* znalazł się również w dziele *O rzeczypospolitej i wolnościach Greków*, wydanym po raz pierwszy w języku łacińskim w zbiorze różnych dzieł pod ogólnym tytułem *Rerum Polonicarum tomi tres* i nazwiskiem Aleksandra Guagnina¹⁹. W rzeczywistości, podobnie jak większość dzieł z tego zbioru, dziełko to zostało pierwotnie napisane po polsku przez Macieja Strykowskiego, jednak w wersji oryginalnej nie zachowało się²⁰. Nie wiadomo więc, czy znajdował się w nim ów fragment z *Wenecji*. Niewątpliwie jed-

¹⁶ K. Warszewicki, *Wenecja*, s. 27-28.

¹⁷ Tamże, s. 61.

¹⁸ Chrostofori Varsevicii, *Turcicae Quatuordecim*, Cracoviae 1595, s. 147-148.

¹⁹ A. Guagninus, *Rerum Polonicarum tomi tres*, Frankfurt a. M. 1584.

²⁰ Prawdopodobnie nosiło ono pierwotnie tytuł: *Opisanie prawa i wolności Greków starodawnych przez Macieja Strykowskiego* – J. Radziszewska, *Maciej Strykowski historyk poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice 1978, s. 76.

nak działalność Skanderbega była Strykowskiemu dobrze znana i to prawdopodobnie z biografii Barlezia, skoro w *Goniću cnoty* tak pisał:

I kżó się najdzie serca tak płóchego,
Iż gdyby czytał Skanderbega cnego,
Nie zapalił się jego zacną sprawą.
Dzielnością prawą²¹.

Tradycja o Skanderbegu przechowywana była także w niektórych rodzinach. Do pokrewieństwa z książęcym domem albańskim przyznawali się Zenowiczowie, ród pochodzenia południowosłowiańskiego osiadły od XV wieku na Litwie. Halszka Zenowiczówna była żoną Michała Wiśniowieckiego, kasztelana kijowskiego, którego śmierć w 1582 r. uczczono wierszem zatytułowanym *Epicedion, to jest żałobny wiersz o zacnym a wiecznej pamięci godnym Michale Wiśniowieckim*. Anonimowy autor wspominał w nim Skanderbega dwukrotnie, raz przypominając jego zwycięstwa, drugi raz jego sławę u potomnych:

Szkanderbeg dzielny rycerz, ono książę zacne
Jakie zwycięstwa miewał nad Turkami znaczne
Często z Turków pobitych sławnie triumfował
Czasem też on wielki mąż z rycerstwem sfankował
.....
Aleksander król sławny wielki Macedoński
Także i on Scypio i Marius rzymski
Tak zacne książę ono Skanderbeg albański
Tak Władysław przestawny monarcha węgierski
Tych sława nieśmiertelna i ich dzielność słynie
I słynąć będzie długo, a wiecznie nie zginie
Bo chociaż ich spróchniałe leżą w grobie kości
Lecz sława nieśmiertelna brzmi wszędzie w całości²².

Wzrost poczucia zagrożenia ze strony Turcji w końcu wieku XVI sprzyjał wzrostowi popularności dzielnego Albańczyka. W anonimowym utworze *Votum szlachcica polskiego ojczyznę wiernie miłującego* wśród licznych przykładów obrońców ojczyzny i chrześcijaństwa wymieniony został również i Skanderbeg²³. W oryginalny sposób pisał o Skanderbegu poeta Adam Czahrowski, który w młodości brał udział w walkach z Turkami na Węgrzech, między innymi w obronie Egeru, poświęcając im wiele swych wierszy. Zbiór swych utworów zatytułowany *Treny i rzeczy rozmaite*²⁴ zadedykował cesarzowi Rudolfowi II, do którego zwracał się w przedmowie:

²¹ M. Strykowski, *Goniec cnoty do prawych szlachciców*, Kraków 1574; toż 2 wyd. M. Maliński, Warszawa 1846, s. 499.

²² *Epicedion, to jest żałobny wiersz o zacnym a wiecznej pamięci godnym Michale Wiśniowieckim*, w: W. Storożenko, *Stefan Batorij i dneprowskie Kozaki*, Kijów 1904, s. 187 i 215.

²³ *Votum szlachcica polskiego ojczyznę wiernie miłującego. O założeniu skarbu Rzeczypospolitej i obronie krajów ruskich, napisane od autora roku 1589, a teraz między ludźmi podane (1596)*, wyd. K. J. Turowski, Biblioteka Polska, Kraków 1859, s. 8.

²⁴ A. Czahrowski, *Treny i rzeczy rozmaite*, Poznań 1597, 2 wyd. Lwów 1599, 3 wyd. Biblioteka zapomnianych poetów i prozaików polskich XVI-XVIII w., ser. 2, z. 5, Warszawa 1937.

A ty, Rzymski Monarcho, Rudolffie szczęśliwy,
Cesarzu Chrześcijański i Panie cnotliwy,
Wsiadaj na konia z sercem swym Szkanterbegowym,
Które masz w sobie chętne, i z Aleksandrowym²⁵.

Natomiast w wierszu zatytułowanym *Ku inszemu rycerstwu postronnemu to jest do przychodniow* przedstawił przypowieść o sułtanie Muradzie II i Skanderbegu, stanowiącą zapewne pokłosie popularnych historii o Aleksandrze Wielkim:

On Amurates, Cesarz Turecki waleczny,
Siedząc w państwie w pokoju był zawsze bezpieczny
A lekce poważając monarchy postronne,
Co przywiedzie w pamięci wam do tego skłonnej.
Zaczął był walkę znaczną z onym mężem wielkim,
Szkanterbegiem, który jest sławny krajom wszelkim.
Któremu posłał na znak wielkości swojego
Ludu – wielki wór maku nieprzeliczonego.
Przyjął go on wielki mąż z pokorą od niego,
Na co mu zaś odesłał garść pieprzu gorzkiego
Z tym poselstwem, że garścią pieprzu okorzeni
Wór maku, co mu posłał przez posła w widzenie.
Czemu dosyć uczynił on mąż jako wiemy,
O czym w różnych kronikach to więc często czcimy²⁶.

Jeszcze większą popularność zyskała postać Skanderbega w znaczonej wojnach z Turcją XVII stulecia. Już w jego początkach Jan Jurkowski stał w swej *Chorągwi Wandalinowej* przewagi militarne Jerzego Kastrioty:

Pięcią swoich porażał ośmdziesiąt tysięcy
Turków mężny Szkanterberg [sic!]²⁷.

Jurkowski parafrazował tu innego popularnego wówczas wierszopisa, Marcina Paszkowskiego, który w wydrukowanym trzy lata wcześniej poemacie *Posiłek Bellony słowieńskiej* tak pisał:

Nuż on Szkanterbeg rycerz zacny Boży
Jak Turków wielkość bił, brał ich obozy
Ośmdziesiąt tysięcy, pięć swych porażał
Złych sąsiad męstwem i fortelem prażał²⁸.

Paszkowski poświęcił swą twórczość niemal wyłącznie problematyce tureckiej. Najbardziej znany jest jako tłumacz na język polski wspomnianej już edycji Guagnina. W tłumaczeniu tym, zatytułowanym *Kronika Sarmacji Europejskiej*, w miejscu cytatu z *Wenecji* umieścił własny wiersz, bardziej zresztą udany:

²⁵ Toż, wyd. 3, s. 27.

²⁶ Tamże, s. 36.

²⁷ J. Jurkowski, *Chorągiew Wandalinowa*, Kraków 1607; toż w: J. Jurkowski, *Utwory panegiryczne i satyryczne*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 342 [343].

²⁸ M. Paszkowski, *Posiłek Bellony słowieńskiej szlachetnemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza, W. Cza Moskiewskiego przeciwko Szuykiemu y inszym zdrajcom jego*, Kraków 1605, nie pag.

W tym Bóg rycerza swego Szkanderbega wzbudził,
 Który Turków częstokroć mężną ręką cudził
 Iż moc Amuratową wyrócił na nice
 A krwią pogańską polał albańskie granice
 Samego małym ludem na głowę poraził
 Hetmanów jego wielkich przez tysiącokroć prażył.
 A gdy Krocej dobywał tyran w Albaniej
 Zdechł, tam na pogrzeb wiedzion aż do Bityniej²⁹.

Jeszcze jedna drobna wzmianka o Skanderbegu znajduje się w tym dziele w opisie Epiru³⁰. W utworze *Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatary* Paszkowski również kilkakrotnie wspominał wodza albańskiego:

Dał się im [Turkom] Szkanderbeg zmóc z Albany swemi
 Częstokroć ich porażał z wojskami wielkimi
 Poznali onych męstwo, których na nic mieli
 A zaraz jak nikczemnych zaraz pożyć chcieli
 Aż zaraz ich Mahomet o przymierze prosił
 Zwiesił rogi, z którymi hardzie się wynosił.

.....
 Szkanderbeg Chrystusowym który był rycerzem,
 Niewiódł tego poganin swym zdračnym przymierzem³¹.

W innym zaś ze swych wierszy pisał:

Idź śmieie, wszak wiesz, że azejska strona
 Nie rodzi jedno wyrodki ciekawe:
 Haftarze, prządki, tkacze, tchórze prawe,
 Co je Skanderbeg ploszał jako muchy
 I wy nie dajcie poganom otuchy.

W tym wypadku nie mamy wprawdzie całkowitej pewności, czy Paszkowski był rzeczywistym autorem tego wiersza, albowiem jeszcze w 1608 roku opublikował go Wawrzyniec Chlebowski w poemacie zatytułowanym *Trąba pobudki ziemie perskiej do wszystkich narodów chrześcijańskich przeciwko mahometanom*. Chlebowski jednak, w odróżnieniu od Paszkowskiego, znany był z tego, iż z reguły kompilował cudze utwory, jest więc bardzo prawdopodobne, że znał dzieło Paszkowskiego z rękopisu. Również w innych poematach czerpał on obficie z poezji Paszkowskiego oraz innych autorów. W utworze *Chronologia o wywodzie narodu cesarzów tureckich i walki ich z chrześcijanami* wykorzystał liczne fragmenty z *Wenecji*, w tym cytowane fragmenty o Skanderbegu³², natomiast w wierszowanej kronice zatytułowanej *Kró-*

²⁹ *Kronika Sarmacyi Europejskiej przez Aleksandra Guagnina...zebrana, a przez Marcina Paszkowskiego za staraniem autorowym a łacińskiego na polskie przetłózona*, Kraków 1611, s. 128.

³⁰ Tamże, s. 37.

³¹ M. Paszkowski, *Dzieje tureckie y utarczki Kozackie z Tatary*, nie pag.

³² W. Chlebowski, *Chronologia o wywodzie narodu cesarzów tureckich i walki ich z chrześcijanami aż do dnia dzisiejszego*, b. m. 1619, nie pag.

łów i cesarzów tureckich dzieła abo sprawy i żywotów ich dokończenie zamieścił między innymi cytowany wyżej fragment o Skanderbegu z przekładu Guagnina³³.

Walki Skanderbega z Turkami wspominał także nadworny kronikarz Władysław IV, Everhard Wassenberg, który podkreślał dysproporcję sił pomiędzy wojskami tureckimi a albańskimi:

Tak właśnie Jerzy Kastriota, popularnie Skanderbeg, zmuszał do odwrotu trzystutysięczne wojska tureckie, walcząc i zwyciężając tylko dziesięcioma tysiącami doborowych [żołnierzy] [tłum. I.C.]³⁴.

Oczywiście, liczby te nie miały nic wspólnego z rzeczywistością, miały jedynie służyć do przekonania czytelnika, że nawet znacznie mniejszymi siłami można Turków pokonać.

W miarę upływu XVII wieku Skanderbeg stawał się postacią coraz lepiej znaną ogółowi polskiej szlachty, jednak w literaturze coraz rzadziej o nim wspomniano, były to wiadomości szkolne. Ponadto po wojnach prowadzonych z Turkami Rzeczpospolita zyskała własnych bohaterów walki z islamem, do których się odwoływano: Stanisława Żółkiewskiego, Jana Karola Chodkiewicza, Samuela Koreckiego, Stanisława Koniecpolskiego czy Władysława IV. Dlatego też, jeśli wspomniano Skanderbega, to raczej w charakterze pewnego symbolu, jak to miało miejsce np. w *Władysławie IV* Samuela Twardowskiego, który wychwalając Samuela Koreckiego tak pisał:

Miał fortunę przy enocie i spot w męstwie swoim
Że dwanaście i innych sprawiedliwym bojem
Potrzeb z Turki wygrawszy na Deliormany
Pojrzał już i Trację, gdyby ratowany
A przeciw to nie było pospolitej Rzeczy
Która swoje respekty miała w tym na pieczy
Oprócz słysząc z daleka jego te zabiegi
Nowe w nim Castrioty, nowe Skanderbegi
Sobie obiecywała³⁵.

W podobnym, symbolicznym znaczeniu wspominał Skanderbega Albrycht Stanisław Radziwiłł, komentując w swych pamiętnikach przybycie poselstwa weneckiego, a konkretnie strój jego członków:

...przybrani niestosownie w ostrogi nie przedstawiali Skanderbegów³⁶.

Coraz bardziej realne zagrożenie dla całości Rzeczypospolitej ze strony Turcji w 2 poł. XVII w. przyniosło nową falę literatury antytureckiej, jednak do albańskie-

³³ W. Chlebowski, *Królow i cesarzow tureckich dzieła abo sprawy i żywotów ich dokończenie: poczwwszy od Otomana pierwszego aż do sultana Achmeta dzisiejszego: Według ich własnej kroniki w Konstantynopolu będącej pismem arabskim i tacińskim pisanej*, Kraków 1612, nie pag.

³⁴ E. Wassenberg, *Gesturum Vladislai IV Pol[oniae] et Svec[iae] Regis*, Gedani 1643, p. 11, s. 61.

³⁵ S. Twardowski, *Władysław IV, król Polski i Szwedzki*, [Leszno 1649], s. 58.

³⁶ A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2, Warszawa 1980, s. 57-58.

go bohatera odwoływano się w niej rzadziej niż w okresie poprzednim. Wzmianka o nim znalazła się w *Wojnie chocimskiej* Wacława Potockiego, który wymieniając antenatów sułtana Osmana II pisał:

Był tam stary Amurat, i który mu potem
Ciężką wojną dokuczał z bitnym Kastriotem.

Obszerniej pisał natomiast o zwycięstwach Skanderbega Teofil Rutka, autor łacińskiego dziełka *Gladius contra Turcas* (*Miecz przeciw Turkom*), wydanego w 1684 roku w tłumaczeniu polskim, wspominając również przodka Jerzego Kastrioty, któremu sułtan Mahomet I nie dochował wiary odsyłając poślubioną przez siebie córkę księcia albańskiego³⁷.

Z polską tradycją związane jest również dziełko pisarza ukraińskiego, piszącego jednak po polsku, Joannicego Galatowskiego: *Łabędź z piorami swemi... wypisuje przyczyny, dla których długo trwa na świecie sekta mahometańska*³⁸. Streszczone w nim zostały całe fragmenty o walkach Skanderbega z prac Sleidana i Bielskiego.

Była to jednak kropla w morzu wobec olbrzymiej w tym czasie literatury antytyreckiej, a także panegirycznej, pisanej ku czci Jana III Sobieskiego po Chocimiu i Wiedniu, w której nie znalazło się miejsce na wspomnienie Skanderbega. Tylko Anglik Thomas Malthus upatrywał w królu polskim zmarłychwstałego Skanderbega³⁹.

Nadal natomiast legenda albańskiego wojownika wykorzystywana była dla celów dydaktycznych. W 1685 roku w kolegium oo. Pijarów w Rzeszowie grano sztukę opartą na kanwie życia Jerzego Kastrioty zatytułowaną *O wiarę ojczyzny przeciw szaleństwu tureckiego półksiężycza*⁴⁰. W 1714 roku w kolegium oo. Pijarów w Wieluniu wystawiono inną sztukę *Szczęście publiczne Sarmacji przedstawione w Skanderbegu, księciu Albanii*⁴¹. Nie pominął też Skanderbega Benedykt Chmielowski w *Nowych Atenach*, wspominając jego walki z sułtanem Muradem i zaliczając do najlepszych na świecie wojowników⁴². Prawdopodobnie dydaktyczny cel miał spełniać również nie najwyższych wprawdzie lotów poemat Fulgentego Kamieńskiego *Wojny greckie z Portą Ottomańską dzielnością Jerzego Kastriota księcia albańskiego przezwane Szkanterbek wstawione* wydany w Wilnie w 1773 r. Utwór ten oparty został przede wszystkim na informacjach zawartych w *Kronice* M. Bielskiego.

W 2 połowie XVIII wieku daje się zauważyć ponowny wzrost zainteresowania postacią Skanderbega, lecz zainteresowanie to nie było, tak jak w wieku XVI czy XVII związane z nastrojami antytyreckimi, przeciwnie – było rezultatem charakterystycznej dla tej epoki fascynacji Orientem. Przyczynił się do niej znacznie Ste-

³⁷ T. Rutka, *Gladius contra Turcas a Christo Principe, Rege, Imperatore Imperatoribus, Regibus, Principibus Christianorum*, Lwów 1679, nie pag.

³⁸ Joannicego Galatowskiego: *Łabędź z piorami swemi... wypisuje przyczyny, dla których długo trwa na świecie sekta mahometańska*, b. m. i d., s. 32-51.

³⁹ [T. Malthus], *Scanderbeg Redivivus. An historical account of the life et actions of the most Victorious Prince John III k. of Poland*, London 1684.

⁴⁰ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XIV, Kraków 18, s. 82.

⁴¹ Tamże.

⁴² B. Chmielowski, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scyencyi pełna*, Lwów 1755, s. 492, 697.

fan Zanolvić z Pastorvechio w Albanii weneckiej, podający się za członka albańskiej rodziny książęcej i potomka Jerzego Kastrioty w 11 pokoleniu. Światły i wykształcony lecz mistyfikator, hazardzista i utracjuszy, pozował na nowego Skanderbega, zbierając w różnych krajach fundusze na rzekome wyzwolenie Albanii. Zanim w roku 1786 w wieku 35 lat zginął w więzieniu w Amsterdamie, zdołał wydać w różnych językach, krajach i pod różnymi pseudonimami ponad 30 książek o tematyce politycznej, historycznej oraz wierszy utrzymanych w konwencji pseudotureckiej poezji miłosnej. Kilka z nich poświęconych było Skanderbegowi i rodzinie Castriotto⁴³. W latach 1775-1776 pod pseudonimem Warta bawił w Polsce, głównie w Słonimiu na dworze Michała Kazimierza Ogińskiego, adorując przy tym jego małżonkę, Gertrudę z Brzostowskich, której poświęcił kilka zbiorów swych poezji miłosnych. Ogińskiemu to widać nie przeszkadzało, skoro przez wiele lat finansował Zanolvicia. Pomocy finansowej i gościny udzielali mu także inni magnaci: Karol Radziwiłł, Ksawery Brzostowski, Potoccy i Lubomirscy⁴⁴. Pobyt rzekomego Kastrioty na dworze słonińskim zaowocował wzrostem zainteresowania samego mecenasa sprawami albańskimi i postacią Skanderbega. W swym dziełku zatytułowanym *Powieści historyczne i moralne* zamieścił też rymowaną powiastkę: *O rządzie Skanderbek książę Albanii*⁴⁵. Tym razem nie było w niej mowy o walkach prowadzonych przez Skanderbega. Postać albańskiego bohatera, jego rzekoma rozmowa prowadzona przed śmiercią z synem, posłużyła jedynie jako kanwa do rozważań na temat tego, jak należy rządzić państwem, własnym domem, jak postępować z podwładnymi, jak zachować się w przypadku niebezpieczeństwa zewnętrznego. Nawiasem mówiąc, w rzeczywistości albański książę swym postępowaniem całkowicie zaprzeczal słowom, które zostały mu włożone w usta przez Ogińskiego.

Większość dzieł Zanolvicia na temat Skanderbega wydana została po francusku, wydano też w XVIII wieku we Francji kilka powieści, których bohaterem był Skanderbeg. Prawdopodobnie tłumaczeniem jednej z takich powieści lub może raczej powiastek była *Historia księcia Szkanderbega i Serwiliej sułtanki Amureta wtorego, cesarza tureckiego pierwszej faworytki świeżo z francuskiego przetłumaczona* zachowana jedynie we fragmencie w rękopisie 979 Biblioteki Kórnickiej. Jest to fan-

⁴³ S. Zannovich, *Le grand Castriotto d'Albanie*, Frankfort [Paris] 1779, 2 wyd. b.m. i d.; tenże, *Geschichte des Grossen Castriotto genannt Skanderbeg*, b. m. 1780; tenże, *Der grosse Castriotto von Albanien. Eine Geschichte*, Wien 1784; tenże, *Oeuvres choisies du prince Castriotto d'Albanie*, b. m. 1782 oraz prawdopodobnie wydana anonimowo: *Abregé de l'histoire de la vie et des actions de Scanderbeg roi d'Albanie et duc d'Épire par l'auteur des Lettres turques*, Berlin 1777.

⁴⁴ Na temat S. Zanolvicia zob. m. in. S. Zannovich, *Histoire de la vie et des aventures de la duchesse Kingston*, Londres 1789, s. 140-150; M. Breyer, *Antun conte Zanolvić i njegovi sinovi*, Zagreb 1928; W. Konopczyński, *Mbret oświecony*, *Myśl narodowa*, XI, 1931, nr 38; J. Reychman, *Z kłopotów bibliograficznych epoki oświecenia. Polskie Zannovichiana*, *Pamiętnik Literacki*, 1954, z. 2, s. 580-592; L. Durković-Jakšić, *Z dziejów stosunków jugosłowiańsko-polskich 1772-1840*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 33-35.

⁴⁵ M. K. Ogiński, *Powieści historyczne i moralne napisane przez obywatela słonińskiego*, Warszawa 1782, s. 142-162. Dziełko to niekiedy błędnie przypisywane jest jego synowi, znanemu kompozytorowi, Michałowi Kleofasowi Ogińskiemu.

tastyczna opowieść o czasach pobytu Skanderbega na dworze sułtana Murada II. Pierwowzór jej trudno jednak zidentyfikować, nie była nim żadna z powieści dostępnych w polskich bibliotekach.

Okres służby Skanderbega u sułtana, jego dzielność i waleczność, stały się tematem dziełka Wacława Rzewuskiego *Pierwsza część historii Skanderbega* zachowanego w rękopisie 545 Biblioteki Ossolineum. Wprawdzie historycy literatury przypisują tę pracę emirowi Wacławowi Rzewuskiemu żyjącemu w stuleciu XIX, jednak jego autorstwo nie jest całkowicie pewne i równie dobrze można ten utwór przypisać hetmanowi Wacławowi Rzewuskiemu, który był także autorem sztuki *Władysław pod Warną*, a więc niewątpliwie interesował się walkami z Turcją w XV stuleciu.

W starym katalogu rękopisów Biblioteki Ossolińskich Tadeusza Wierzbowskiego figuruje pod numerem 1252 na k. 16-23v *O Skanderbegu rozprawa*. Rękopis ten jednak niestety zaginął i nie można już ustalić z jakiego okresu pochodził i czyjego był autorstwa.

Do popularyzacji postaci albańskiego księcia w Rzeczypospolitej drugiej połowy XVIII wieku służyły niewątpliwie również dzieła naukowe. Wspomnieć tu należy przede wszystkim przetłumaczoną przez Dominika Szybińskiego obszerną *Historię turecką* J. Mignota. Znalazło się w niej wiele obszernych i dość rzetelnych informacji na temat walk prowadzonych z Muradem II i Mehmedem II⁴⁶.

Postać Skanderbega była wśród wykształconych warstw społeczeństwa staropolskiego dużo lepiej znana niż dziś, jednak szczególnie po ukazaniu się biografii pióra Barlezia, uległa idealizacji. Barlezio wykreował go na idealnego rycerza według średniowiecznego kanonu obowiązującego w całej Europie i szybko stał się on symbolem rycerza chrześcijańskiego – bojownika walki za wiarę i ojczyznę. Dzięki temu jego legenda została łatwo przyswojona przez wszystkie narodowości europejskie. W literaturze staropolskiej postać Skanderbega niejednokrotnie nosiła charakter symbolu, dobrze czytelnikowi znanego, nie wymagającego wyjaśnienia. Należy jednak podkreślić, że biorąc pod uwagę częstotliwość podejmowania przez pisarzy polskich tematu walki zbrojnej z islamem, Skanderbeg jako symbol rycerza chrześcijańskiego pojawiał się stosunkowo rzadko. Prym wśród tego rodzaju symboli wiódł niewątpliwie Godfryd de Boullion, którego wspominają niemal wszystkie staropolskie utwory o tematyce antytureckiej. Rycerz chrześcijański walczący wyłącznie za wiarę miał przewagę nad rycerzem chrześcijańskim walczącym o wolność ojczyzny. Czynniki religijny odgrywał w propagandzie wojny z potęgą osmańską o wiele większą rolę niż narodowy.

W XVIII stuleciu znaczenie ideologiczne postaci Skanderbega jako symbolu walki za wiarę zmalało. Pozostał jednak wielki szacunek dla niego jako wojownika i władcy. Dostrzeżono w nim też normalnego człowieka podlegającego uczuciom. Do swej ważnej roli symbolu powróci on po rozbiorach, tym razem nie jako rycerz chrześcijański, lecz jako bohater walki narodowowyzwoleńczej.

⁴⁶ J. X. Mignot, *Historia turecka czyli państwo ottomańskie od początku aż do pokoju belgradzkiego zawartego w roku 1740*, tłum. D. Szybiński, Warszawa 1779, s. 99-102, 114-115, 122.

SCANDERBEG – THE SYMBOL OF A CHRISTIAN KNIGHT IN THE OLD-POLISH SOCIETY

Summary

The figure of Scanderbeg, a symbol of the struggle for freedom from the Turkish occupation for all Balkan peoples, was very well known in the old-Polish society, mainly thanks to a Polish translation of its biography written by Marino Barlezio. The Albanian chieftain was mentioned in many Polish chronicles. The Turkish threat was conducive to taking interest in Scanderbeg and to treating him as a paragon of knighthood propagated mainly in the Jesuit schools. He was the protagonist of some literary works, while his name was mentioned in many. The 17th century literary works portrayed him as a symbol of the Christian knight, well known to everyone, therefore taken for granted. Still, even though Polish authors would often consider the topic of military conflicts with the world of Islam, in Poland the name of Scanderbeg appeared relatively rarely. The main symbol in this respect was undoubtedly Gottfried de Boullion, which may indicate that in the propaganda of war with the Ottoman power the religious aspect played a more important role than the national one.

In the 17th century the ideological importance of Scanderbeg as a symbol of the struggle for faith decreased, though he was still credited much respect as a chieftain and warrior. He was also recognized as a flesh-and-blood human being influenced by emotions. Scanderbeg regained his symbolic role in the period of partitions, then, however, not as a Christian knight but a national hero.